

Sygn. akt II Ka 259/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący	-	SSO Jacek Kłęk
Protokolant	-	staż. Katarzyna Wawrzyniak

przy udziale Prokuratora Okręgowego w Sieradzu Marzenny Monwid-Olechnowicz, po rozpoznaniu w dniu 21 XI 2018 r. sprawy: **J. B. (1)** oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 k.k. na skutek apelacji obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z 4 lipca 2018 r. w sprawie II K 760/17,

na podstawie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 1 i 3 k.p.k. oraz art. 629 k.p.k. w. z art. 627 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 § 1 k.p.k.

1. Uchyla zaskarżony wyrok w całości i przyjmując, że J. B. (1) w dniu 03 sierpnia 2017 r. w miejscowości (...), pow. (...), woj. (...) kierował motorowerem (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości określonym zawartością 0,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu wyczerpując znamiona art. 178a § 1 k.k., a jego wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, na podstawie art. 66 § 1 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat;

2. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. oraz

a) art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzeka od J. B. (1) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) złotych;

b) art. 39 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeka wobec J. B. (1) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku;

c) art. 43 § 3 k.k. nakłada na J. B. (1) obowiązek zwrotu prawa jazdy Staroście Powiatowemu w (...);

3. Zasądza od J. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa 257,17 (dwieście pięćdziesiąt siedem i 17/100) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania w całości oraz 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II Ka 259/18

UZASADNIENIE

Kwestionowanym wyrokiem opublikowanym 04 lipca 2018 r. w sprawie II K 760/17 Sąd Rejonowy w Wieluniu uznał J. B. (1) za winnego tego, że: w dniu 03 sierpnia 2017 r. w miejscowości (...), pow. (...), woj. (...) kierował motorowerem (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości (1. badanie 0,26 mg/l, 2. badanie 0,25 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu), tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Nadto Sąd:

1) orzekł wobec oskarżonego:

- a) zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 lat,
 - b) świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 złotych
 - c) podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie jego odpisu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w P. przez okres 30 dni,
- 2) zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu prawa jazdy,
- 3) zasądził również od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 80 złotych tytułem opłaty oraz 237,17 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

W ustawowym terminie apelację od wyroku, kwestionując go w całości, wywiódł obrońca oskarżonego zarzucając:

I Obrazę przepisów postępowania, tj.:

- 1) art. 7 KPK przez dowolną ocenę zeznań świadków I. G. (1), M. B. oraz wyjaśnień J. B. (1), co mogło mieć wpływ na treść wyroku przez poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, co do sprawstwa oskarżonego;
- 2) art. 5 § 2 KPK i art. 7 KPK przez dowolną ocenę zeznań biegłego lek. med. B. R. złożonych na rozprawie (właściwie ustnej opinii biegłego) poprzez uznanie, że zebrany materiał dowodowy i wyniki przeprowadzonych badań pozwalają na przyjęcie stanu nietrzeźwości J. B. (1), podczas gdy analiza protokołu zeznań biegłego oraz faktyczna treść złożonych zeznań, nie pozwalają na dokonanie takiego ustalenia, gdyż wynika z nich, że oskarżony znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu, bądź w tej kwestii występuje daleko idąca wątpliwość, której nie należy rozstrzygać na niekorzyść sprawcy,

II Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, przez przyjęcie, że J. B. jechał motorowerem i był w stanie nietrzeźwości, podczas gdy motorower prowadził i był w stanie po spożyciu alkoholu;

III Obrazę przepisów prawa materialnego przez zakwalifikowanie działania oskarżonego z art. 178a § 1 KK, podczas gdy zachowanie J. B. (1) w przypadku przyjęcia najmniej korzystnej dla niego sytuacji i założenia, że motorowerem jechał, a nie pchał, wyczerpywać może jedynie znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 k.w.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł alternatywnie o:

- uniewinnienie J. B. (3) (winno być B.) od zarzucanego mu czynu oraz
- zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie że czyn J. B. (1) wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i wymierzenie mu stosownej kary grzywny oraz orzeczenie środka karnego – zakazu prowadzenia pojazdów obejmujących kategorię A na okres 6 miesięcy oraz obciążenie go kosztami postępowania za obydwie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Złożona w sprawie apelacja, choć z innych powodów niż w niej wskazane, musiała skutkować uchynieniem wyroku i umorzeniem postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Nie mogły zasłużyć na uwzględnienie wyartykułowane w środku odwoławczym obrońcy oskarżonego zarzuty dotyczące obrazy przepisów postępowania i poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a podniesiona w nich argumentacja winna być ujmowana w kategoriach pozbawionej podstaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami organu wydającego zaskarżony wyrok, który to sąd w sposób zgody z obowiązującymi regułami procedury karnej zgromadził

i ocenił zebrany materiał dowodowy ujmując te dowody w określone materialnym prawem karnym ramy. Wbrew zapatrywaniom skarżącego stwierdzić należy, że sąd ferujący zaskarżony wyrok w sposób w pełni przekonujący, a przy tym zgodnie ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia przedstawił na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł przekonanie odnośnie wiarygodności tych dowodów, jakie włączył do podstawy faktycznej orzeczenia i wskazał, dlaczego nie dał wiary pozostałym dowodom. Wnioski ocenne wyprowadzone zostały przez ten sąd z całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie przewodu sądowego (zgodnie z art. 410 k.p.k.), stosownie do dyrektyw prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a przez to nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Podkreślenia wymaga, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd i instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r. – II Aka 80/06 – System Informacji Prawniczej LEX nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2015 r. – II Aka 110/15 – System Informacji Prawniczej LEX nr (...)).

Odnosząc się już konkretnie do uchybień zarzucanych orzeczeniu przez autora apelacji, to wskazać należy, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. sprowadza się do polemiki z oceną wiarygodności dowodów z wyjaśnień oskarżonego w zakresie zakwestionowanej przez sąd oraz I. G. (1), co do faktu, że oskarżony nie jechał motorowerem, a prowadził go.

Skarżący koncentruje się przy tym na zeznaniach I. G. (2), które jego zdaniem winny być uznane za wiarygodne z uwagi na wiek świadka oraz konsekwencję. Tym samym skarżący nie dostrzega, że to niekonsekwencja i niespójności relacji wskazanego świadka zdecydowały o zakwestionowaniu ich wiarygodności w zakresie okoliczności spotkania z oskarżonym, liczby tych spotkań (a ściślej kontaktów – jeden czy dwa), chronologii wydarzeń, a także okoliczności w jakiej doszło do kontroli i użycia wobec oskarżonego przenośnego analizatora wydychanego powietrza. Sąd Rejonowy okoliczności te drobiazgowo omówił na str. 8 uzasadnienia i wobec ogólności zarzutów apelacyjnych nie ma potrzeby ich ponownego, w tym miejscu przytaczania. Można jedynie dodać, że również umiejscowienie czasowe zdarzenia z udziałem oskarżonego w relacji świadka I. G. (1) budzi wątpliwości, gdyż zeznaje, że czekała na wnuczka aż wróci ze szkoły, a zdarzenie miało miejsce w dniu 03 sierpnia - zatem w okresie wakacji letnich. Podsumowując, wystarczy skonstatować, że zeznania I. G. (1) pozostają konsekwentnymi wyłącznie w zakresie jednego wycinka zdarzenia. Brak konsekwencji i niespójności w zakresie chronologii i okoliczności obocznych stanowi o tym, iż zarzut dokonania oceny tego dowodu wbrew zasadzie swobodnej oceny dowodów musiał być uznany za chybiony. Analogicznie rzecz przedstawia się z zarzutem wadliwej oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego na okoliczność wykazania którego skarżący nie przedstawił żadnego argumentu.

W zakresie zeznań M. B. – okoliczność pierwsza – sąd uznał je za wiarygodne, ale nie przyjął za podstawę ustaleń faktycznych. Po wtóre zeznając na rozprawie świadek faktycznie przyznał, że nie pamięta szczegółów zdarzenia, jednakowoż udzielał odpowiedzi na zadawane pytania, a jednocześnie kategorycznie stwierdził, że opis wydarzeń zaprezentowany przez niego w dochodzeniu odpowiadał rzeczywistemu przebiegowi zdarzenia. Zważywszy przy tym postawę świadka podczas zeznań cechującą się widoczną niechęcią wobec funkcjonariuszy policji nie ma najmniejszych powodów, by podejrzewać świadka o przychylność dla policji i prezentowanie wersji przebiegu wypadków dla niej korzystnych a sprzecznych z prawdą.

Co zaś tyczy się oceny wyjaśnień oskarżonego, skarżący w apelacji faktycznie nie zawarł żadnego argumentu, odwołując się w tym zakresie jedynie do rzekomej zgodności tego dowodu z relacją I. G. (2). Powyższe ma istotne znaczenie bowiem stanowi o tym, że ogółu ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd w oparciu o zeznania A. M. i Ł. G. dokonał on z poszanowaniem wymogów rzetelnego procesu. Dotyczy to w szczególności faktu, iż przemieszczając się z lasu do miejsca kontroli oskarżony jechał. Z kolei uznane za wiarygodne wyjaśnienia w zakresie okoliczności spożycia

alkoholu pozwalają na wykluczenie by wynik zawartości alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu uzyskany w następstwie użycia przenośnego analizatora wydechu zakłócony był alkoholem zalegającym.

Nie ma też mowy o tym, by Sąd meriti wadliwie zinterpretował opinię biegłego B. R.. Po pierwsze, jak wyżej już Sąd Okręgowy wskazał, poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne wykluczają, by wynik badania analizatorem wydechu był zakłócony alkoholem zalegającym. Tu trzeba podkreślić, że Sąd Rejonowy ustalił, że do drugiego spożycia alkoholu doszło na ok. 25 minut przed kontrolą i na około 30 minut przed badaniem. Uzyskany o godz. 15:30 wynik 0,26 mg/l koresponduje z wynikiem z 15:45 (0,25 mg/l) oraz wynikami z godziny 16:13 i 16:18. Jednocześnie urządzenie Alkometr A2.0 (jak każde urządzenie legalnie używane w Polsce) podaje wynik z uwzględnieniem błędów pomiarze – co prowadzi do konstatacji, że wynik ów oznacza, że zawartość alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu w chwili czynu była nie niższa niż 0,26 mg/l a zatem oskarżony był w stanie nietrzeźwości.

Podkreślić należy, że oskarżony oraz jego obrońca mają prawo oceniać zebrany w sprawie materiał dowodowy odmiennie od orzekającego sądu, co jest przejawem prawa do obrony, nie jest jednak obowiązkiem sądu podzielenie takiej oceny. Tylko wówczas, gdy po dokonaniu oceny zebranych dowodów z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., a więc zasady swobodnej oceny dowodów, wystąpiłyby takie wątpliwości, których nie dałoby się usunąć, to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k. należałoby je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie wystąpiły w niniejszej sprawie wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, ani także wątpliwości, co do okoliczności popełnienia zarzucanego mu występku. Przedstawiona przez oskarżonego wersja wydarzeń nie wskazuje na wystąpienie wątpliwości w sprawie, tym bardziej nie dających się usunąć wątpliwości. Na marginesie można wskazać, że zmiana ustaleń faktycznych w kierunku postulowanym przez skarżącego prowadziłaby do wręcz kuriozalnego efektu. Wówczas należałoby przyjąć, że policjanci skontrolowali znajdującego się w odległości ok. 400 metrów od nich, nie poruszającego się pojazdem, J. B. (1), pomimo tego, że nie mieli ku temu żadnych podstaw.

Prawidłowość wyżej wskazanych ustaleń faktycznych wyklucza wystąpienie obrazy prawa materialnego w zakresie art. 178a§1 k.k. Sąd Rejonowy właściwie ustalił stan faktyczny w sprawie (fakt jechania pojazdem, nie prowadzenia go) i dokonał prawidłowej jego subsumpcji pod przepis art. 178a§1 k.k.

Powyższe decyduje o bezzasadności apelacji jednakowoż analizując argumentację Sądu Rejonowego wyluszczonej w uzasadnieniu Sąd z urzędu stwierdził, iż orzeczenie dotknięte jest rażącą niesprawiedliwością z uwagi na wadliwie ustalony stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu.

Sąd I Instancji ustalił, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu „jest wyższy niż znikomy”. Tymczasem rzetelna ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu jest konieczna w każdej sprawie z uwagi na brzmienie art. 1§2 k.k. Określenie stopnia społecznej szkodliwości determinuje bowiem ustalenie, czy w sprawie doszło w ogóle do popełnienia przestępstwa, bo przecież jeśli zarzucany czyn charakteryzuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, nie jest przestępstwem, zaś w wypadku stwierdzenia, że stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny, możliwe jest – przy spełnieniu również innych warunków – skorzystanie z instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Dokonując tej oceny należy wziąć pod uwagę szereg kwantyfikatorów zawartych w art. 115§2 kk, które stanowią okoliczności natury przedmiotowej jak: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności oraz stopień ich naruszenia, a także okoliczności natury podmiotowej, jak postać zamiaru i motywacja sprawcy. Pamiętać jednak należy, że jest to kategoria wybitnie ocenna. Dominujące znacznie mają niewątpliwie okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do których dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75) W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, że ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115§2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen

cząstkowych takiej czy innej „ujemności” tkwiącej w poszczególnych okolicznościach (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009 r., poz. 343).

Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowa analiza wszystkich okoliczności czynu przypisanego oskarżonemu ujawnionych w toku rozprawy głównej prowadzi do uściślenia stwierdzenia Sądu Rejonowego odnoszącego się do omawianego zagadnienia – w istocie stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu jest wyższy niż znikomy ale i zarazem nie jest znaczny. Co istotne powyższe wynika wprost z ustaleń Sądu Rejonowego, jednakowoż Sąd ten, dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości, nadał szeregu tych okoliczności niewłaściwe znaczenie a w istocie, zważywszy fakt, iż ocenę stopnia społecznej szkodliwości zamknął w jednym zdaniu, znaczenia tego w ogóle nie dostrzegł, co skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi w odniesieniu do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i to mającymi wpływ na treść wyroku, a nawet decydującymi o tym, iż orzeczenie było rażąco niesprawiedliwe.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że droga jaką przebył J. B. (1) na motorowerze, przy przyjęciu w ślad za Sądem Rejonowym, że jechał od strony lasu w O. w linii prostej i dojechał do miejsca kontroli wynosi ok. 2 kilometrów. Ponadto, ani ul. (...) ani droga do D., którymi zgodnie z ustaleniami poruszał się J. B. (1) są drogami lokalnymi, o znikomym natężeniu ruchu (z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że podczas jazdy oskarżony wyminął tylko jeden pojazd jadący w przeciwną stronę). Do zdarzenia doszło w okresie wakacji letnich, podczas których dzieci nie dojeżdżają do szkół. Oskarżony nie naruszył również innych niż zasada trzeźwości zasad bezpieczeństwa w komunikacji. Chociaż, jak wskazał w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji, kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem nagminnie popełnianym i wymagającym szczególnego napiętnowania, to jednak mieć na uwadze należy, że zachowując się w sposób opisany w sentencji wyroku, oskarżony stwarzał zagrożenie przede wszystkim dla samego siebie, bo przecież jechał najłżejszą kategorią pojazdu mechanicznego – motorowerem, którego konstrukcja w żaden sposób nie chroniła go przed skutkami nawet lekkiego zderzenia z innym, większym pojazdem czy choćby upadku. Nie ulega wątpliwości, że głównymi poszkodowanymi zdarzeń drogowych z udziałem pojazdów jednośladowych są najczęściej ich kierowcy. Wskazane okoliczności Mają znaczenie, jednak w przypadku czynu z art. 178a§1 k.k. okolicznością mającą kluczowe znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości pozostaje stopień nietrzeźwości. Występuje tu zależność wprost proporcjonalna, iż wyższa zawartość alkoholu w organizmie sprawcy tym istotniejsze znaczenie nietrzeźwości dla ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu. W sprawie ustalono, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny znajdując się w stanie nietrzeźwości określonym 0,26 mg/dm³ to jest o 0,01 mg/dm³ przewyższającą wartość definiującą stan nietrzeźwości z art. 115§16 pkt. 2 k.k. To, wespół z okolicznościami wskazanymi powyżej determinuje obowiązek ustalenia, że stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu nie był znaczny.

Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie należało dokonać ustaleń prowadzących do wniosku, iż stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinięcia oskarżonego nie były znaczne, a tym samym odmienna ocena i wnioski do jakich doszedł Sąd I instancji nie zasługiwały na aprobatę.

Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości co do zaistnienia w sprawie wszystkich przesłanek z art. 66 § 1 kk. Otóż J. B. (1) nie był wcześniej karany za przestępstwo umyślne, a okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości. Ponadto w stosunku do niego występuje pozytywna prognoza kryminologiczna – oskarżony jest żonaty, pomaga w domu, opiekuje się wnukami, chorym ojcem, jak również sam choruje na nowotwór, pobiera świadczenie emerytalne z którego utrzymuje siebie i żonę, nie jest sprawcą zdemoralizowanym, nie spożywa alkoholu nałogowo. I stopień winy oskarżonego nie wykracza poza granicę nieznacznego, co wynika w ilości spożytego alkoholu, jego rodzaju oraz świadomości, że rangi drogi publicznej na której odbywał się ruch.

Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego postępowanie karne wobec oskarżonego należało warunkowo umorzyć w myśl art. 66 § 1 k.k. Prezentowana przez oskarżonego postawa, pomimo nie przyznania się przez niego do popełnienia czynu i składania niewiarygodnych wyjaśnień, uzasadnia przypuszczenie, że pomimo takiego rozstrzygnięcia oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni w przyszłości przestępstwa. Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż warunkowe umorzenie postępowania łączy się z okresem próby, a zatem w sytuacji, gdy wystawiona obecnie

prognoza straci swoją aktualność możliwym będzie podjęcie postępowania przez okres kolejnych 2 lat. Właśnie taki dwuletni okres próby Sąd uznał za właściwy dla weryfikacji trafności podjętej decyzji, szczególnie w obliczu nałożenia na oskarżonego obowiązków probacyjnych na podstawie art. 67 § 3 kk, których wykonanie także warunkuje pomyślny przebieg okresu próby. Owe środki to:

d) orzeczone na podstawie art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) złotych;

e) orzeczony na podstawie art. 39 pkt. 3 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 (jednego) roku, z obowiązkiem, w myśl art. 43 § 3 k.k. zwrotu prawa jazdy Staroście Powiatowemu w (...).

W ocenie Sąd środki te, obok dwuletniego okresu próby, są konieczne dla wychowawczego oddziaływania rozstrzygnięcia na oskarżonego. Rzecz w tym, by oskarżony nie bagatelizował czynu, a jednocześnie, miał świadomość karalności tego rodzaju zachowań, które w realiach polskich należą do podstawowych zagrożeń bezpieczeństwa ruchu drogowego, a do tego wciąż nie są właściwie oceniane w społeczeństwie, a nierzadko wręcz lekceważone. To te okoliczności przesądziły o orzeczeniu wobec oskarżonego, obok dwuletniego okresu próby i zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku i świadczenia w kwocie 2.000 zł.

Omówione powyżej okoliczności przesądził o uznaniu przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku za rażąco niesprawiedliwy w rozumieniu art. 440 k.p.k., jego uchyleniu (art. 437pkt. 2 k.p.k.) oraz warunkowym umorzeniu postępowania wobec oskarżonego.

Sąd Okręgowy – na podstawie art. 629 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. - zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 257,17 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.